

I C 2337/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

T., 27 marca 2014r.

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Elżbieta Stępniewicz delegowana do pełnienia obowiązków sędziego Sądu Okręgowego w Toruniu

Protokolant: sekretarz sądowy Katarzyna Domanowska

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2014r. na rozprawie

sprawy z powództwa: E. S. (1) i J. S. (1)

przeciwko: L. J.

o zapłatę

1. oddała powództwo,
2. nie obciąża powódek kosztami procesu poniesionymi przez pozwaną
3. obciąża Skarb Państwa nieuiszczonymi kosztami sądowymi, których nie miały obowiązku uiścić powódki.

Sygn. akt I C 2337/12

UZASADNIENIE

Powódki E. S. (1) oraz J. S. (1) pozwem z 7 grudnia 2012r. (wniesionym 11 grudnia 2012r.), domagały się zasądzenia od pozwanej L. J. kwot po 210814,82zł z odsetkami ustawowymi: od kwoty 28125,00 zł od dnia 7 marca 2000r., od kwoty 182724,82 zł od dnia 24 sierpnia 2001r. oraz zasądzenia kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazały, iż żądanie zapłaty usprawiedliwiają działania pozwanej, która poprzez podstępną eliminację spadkobierców po ojcu powódek, z własnej winy wyrządziła powódkom szkodę i zobowiązana jest do jej naprawienia. W każdym zaś razie pozwana wzbogaciła się bez podstawy prawnej kosztem wnoszących pozew. Stało się tak, gdyż pozwana bezprawnie zadysponowała udziałami powódek w spadku po ich ojcu E. S. (2). W skład masy spadkowej wchodziła nieruchomość zbyta w 2001r. przez pozwaną i osobę trzecią za łączną sumę **4112504,00 zł**, po uprzednim otrzymaniu zaliczki w wysokości 400000,00 zł. Pozwana otrzymała z tego tytułu **2998753,00 zł**. Udziały każdej z powódek w masie spadkowej po ich ojcu wynoszą 3/16, co daje sumę **210849,82 zł** na każdą z nich. Odsetek powódki zażądały od dnia otrzymania przez pozwaną zaliczki (7 marca 2000r.) oraz sumy głównej (24 sierpnia 2001r.). Powódki podkreśliły, iż umowa darowizny, którą dokumentuje akt notarialny z 22 sierpnia 2000r. jest nieważna. Kontraktem tym babka powódek J. R. darowała pozwanej udział spadkowy E. S. (2) (ojca powódek) w spadku po dziadku powódek – E. S. (3). Umowa ta jest nieważna, gdyż w chwili jej zawarcia ojciec powódek nie żył, przedmiot umowy darowizny wchodził w skład spadku po nim, a oferta darowizny została złożona bezterminowo. Zdaniem powódek pozwana podstępnie doprowadziła do wykreślenia wzmianki o roszczeniach powódek z księgi wieczystej.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od każdej z powódek na rzecz pozwanej kosztów procesu.

Zdaniem pozwanej akt notarialny z 22 sierpnia 2000r. jest ważny, gdyż oświadczenie zawierające ofertę darowizny dotarło do J. R. dopiero latem 2000r. Niezwłocznie po tym udała się ona do notariusza i ową ofertę przyjęła oraz zawiadomiła ówczesnego przedstawiciela ustawowego powódek – K. S.. Pozwana nikogo podstępnie nie eliminowała od dziedziczenia, powódki na bieżąco uzyskiwały informacje o toczących się postępowaniach. Oferta darowizny złożona przez E. S. (2) nie stała się nieważna z momentem jego śmierci. W dalszej części swych rozważań pozwana argumentowała, iż kwestionowanie w przedmiotowym procesie ważności w/w umowy darowizny jest w ogóle niedopuszczalne ze względu na treść art. 365 kpc w zw. z art. 523 kpc. Wskazała, że z racji tego, że doszło do wpisania pozwanej jako właścicielki w postępowaniu wieczystoksięgowym do księgi wieczystej, to w niniejszym postępowaniu korzystają te orzeczenia z powagi rzeczy osądzonej. **Z ostrożności procesowej pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczeń powódek** na podstawie art. 117 kc, względnie – 442² § 1 kc. Strona pozwana dowiedziała się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia najpóźniej w 2002r., gdyż w tym właśnie okresie wytoczyła powództwo o uznanie za nieważną w/w umowy darowizny. Pozwana podkreśliła, iż - jej zdaniem – w niniejszej sprawie brak jest przesłanek, które uzasadniałyby oddalenie zarzutu przedawnienia na podstawie art. 5 kc.

Sąd ustalił, co następuje:

Dziadek powódek E. S. (3) był w 1/2 współwłaścicielem nieruchomości położonej w T. przy. ul (...), dla której obecnie prowadzona jest księga wieczysta KW (...). Na tej nieruchomości znajdował się dworzec autobusowy (...). Nieruchomość ta na skutek decyzji administracyjnej z 25 maja 1959r. została wywłaszczona i przeszła na własność Skarbu Państwa.

(okoliczności bezsporne – k. 2-12, 97, a także decyzja - k. 19 w aktach KW nr (...)SR w Toruniu)

Dziadek powódek E. S. (3) zmarł 9 czerwca 1962r. Spadek po nim nabyli żona J. S. (2) (później J. R.) w 2/8 części oraz dzieci: L. S.(pozwana) i E. S. (2) (ojciec powódek)- każde po 3/8 części.

(okoliczności bezsporne – k.2-12,97, a także dowód:- postanowienie Sądu Powiatowego w Toruniu z 29 stycznia 1965r. – k. 16 w aktach KW nr (...)SR w Toruniu)

W dniu 17 maja 1984r., przebywając poza granicami Polski E. S. (2) darował cały swój udział przypadający mu w spadku po ojcu na rzecz swojej matki J. S. (2). Z załączonego odpisu aktu notarialnego wynika, że fotokopia jest zgodna z oryginałem i stanowi pierwszy wypis aktu udzielony E. S. (2) .

(okoliczności bezsporne – k. 2-12, 97, a także dowód:- uwierzytelniony notarialnie odpis aktu notarialnego – k. 29-30 akt KW nr (...) SR w Toruniu)

E. S. (2) wrócił do Polski w listopadzie 1984r. Przywiózł wypis aktu notarialnego z 1984r.

(dowód; zeznania świadka K. S. protokół elektroniczny rozprawy z 16.07.2013r. 01:27:39, zeznania świadka C. S. protokół elektroniczny rozprawy z 16.07.2013r. 02:00:36)

W lipcu 1984r. E. S. (2) wysłał z poczty w H. odpis tegoż aktu swej matce J. R..

(dowód; zeznania świadka K. S. protokół elektroniczny rozprawy z 16.07.2013r. 01:27:39)

W domu J. R. wraz z innymi dokumentami był przechowywany odpis aktu notarialnego.

(dowód; zeznania powódek E. S. (1) protokół elektroniczny rozprawy z 18.10.2013r. 00:13:28 i J. S. (1) protokół elektroniczny rozprawy z 18.10.2013r. 00:35:51)

E. S. (2) zmarł w 6 lutego 1988r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi 22 grudnia 1989r. orzekł, iż spadek po nim nabyli z mocy ustawy żona K. S. w 1/4 części oraz dzieci: C. S., M. S., powódka E. (obecnie J.) S. i powódka E. S. (1)- każde po 3/16 części.

(okoliczności bezsporne – k. 2-12, 97, a także dowód- postanowienie SR dla Warszawy Pragi - k. 18)

Pismem z 25 czerwca 1990r. J. R. reprezentowana przez adwokata M. P., złożyła w Ministerstwie Przemysłu w W. wniosek o wszczęcie postępowania administracyjnego w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji administracyjnej z 25 maja 1959r. Do wniosku było dołączonych sześć załączników (orzeczenie Min.Kom. z 25.05.1959r., postanowienie Sądu Powiatowego w Toruniu z 29.07.1959r., pismo (...) z 11.06.1959r., pismo UM w T. z 12.12.1985r., pismo (...)z 2.01.1986r. i decyzja UM w T. z 30.06.1987r.), nie było wśród nich aktu notarialnego z 1984r.

(dowód: akta administracyjne Min. Gospodarki sprawa nr(...), tom I, k.6 , tom III k. 3)

W dniu 28 lutego 1997r. doszło do zawarcia w formie aktu notarialnego umowy zniesienia współwłasności nieruchomości położonych w T., objętych księgami wieczystymi prowadzonymi przez Sąd Rejonowy w Toruniu o nr: (...), (...), (...), (...), (...), (...). We wszystkich tych księgach przed zniesieniem współwłasności wpisanymi współwłaścicielami nieruchomości byli: J. R., L. J. oraz K. S. i jej dzieci we współwłasności majątku spadkowego.

(okoliczności bezsporne, akta KW nr(...))SR w Toruniu k. 50-55, koperta k. 127)

W piśmie z dnia 12 marca 1999 roku skierowanym do Ministerstwa Gospodarki pozwana jako załącznik przedłożyła kserokopię aktu notarialnego z 1984r.

(dowód: k. 79 i k. 103 tom III akt administracyjnych Min. Gospodarki nr sprawy (...))

W dniu 22 sierpnia 2000r. J. R. złożyła w formie aktu notarialnego oświadczenie o przyjęciu oferty darowizny złożonej przez nieżyjącego już wówczas syna E. S. (2), której przedmiotem był przypadający mu udział spadkowy po swoim ojcu, a dziadku powódek - E. S. (3), wynoszący 3/8 spadku.

W tym samym dniu i tym samym aktem notarialnym J. R. darowała udziały przypadające jej po mężu E. S. (3) (dziadku powódek - 2/8) oraz synu E. S. (2) (ojcu powódek - 3/8) swojej córce L. J..

(dowód:- akt notarialny – k . 18 akt KW nr (...) SR w Toruniu,- zeznania świadka K. K. (1) protokół elektroniczny rozprawy z 16.07.2013r. 00:21:38)

Prawomocną decyzją z 9 listopada 2000r. stwierdzono nieważność decyzji administracyjnej z 25 maja 1959r. wywłaszczającej E. S. (2) ze współwłasności nieruchomości położonej w T. przy. ul (...).

(okoliczności bezsporne – k. 2-12, 97, a także dowód: - decyzja - k. 19-21 akt KW nr (...) SR w Toruniu)

Dnia 07 marca 2000r. pozwana L. J. oraz A. K., jako współwłaścicielki - każda 1/2 nieruchomości położonej przy ul. (...) w T., zawarły ze (...) sp. z o.o. w W., przedwstępną umowę sprzedaży. Przy zawarciu umowy sprzedające otrzymały zaliczkę w kwocie 400000,00 zł. W dniu 24 sierpnia 2001r. pozwana L. J. oraz A. K. zbyły przedmiotową nieruchomość (...) sp. z o.o. w W. za łączną kwotę 4112504,00 zł. Z kwoty tej pozwana L. J. otrzymała sumę 2998753,00 zł.

(okoliczności bezsporne, patrz też akt notarialny – k. 54-56 akt KW nr (...) SR w Toruniu , umowa przedwstępna – k. 66-71 akt KW nr(...))SR w Toruniu)

Pozwana oraz A. S. zawarły 8 grudnia 2000r. przed notariuszem ugodę w myśl której A. S. uznała dług wobec pozwanej na kwotę 320 tys. zł i przeniosła na pozwaną celem zwolnienia się z długu roszczenie o przywrócenie współwłasności nieruchomości

(okoliczności bezsporne, patrz też akt notarialny k. 24-25 akt KW nr (...) SR w Toruniu)

W dniu 16 stycznia 2001r. pozwana złożyła w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Toruniu wniosek - wskazując KW nr (...), w którym zwracała się o wpisanie jej jako współwłaścicielki w udziale wynoszącym 7/10 części - na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Toruniu z 29 stycznia 1965r. o stwierdzenie nabycia spadku po E. S. (3), umowy darowizny z 22 sierpnia 2000r. i ugody z 8 grudnia 2000r. oraz o wykreślenie z tejsze księgi wzmianki o roszczeniu o przywrócenie własności - wpisanego na rzecz między innymi powódek jako następców prawnych E. S. (2). W piśmie z 9 lutego 2001r. pozwana zmieniła swój pierwotny wniosek w ten sposób, że wniosła o wpisanie jej i A. S. jako współwłaścicieli w 1/2 części.

(okoliczności bezsporne, patrz też wniosek k. 11-15 w aktach KW nr (...) SR w Toruniu)

Sąd Rejonowy w Toruniu pismem z 13 lutego 2001r. zawiadomił pozwaną oraz powódki o wykreśleniu roszczenia o przywrócenie własności nieruchomości. Zwrotne potwierdzenia odbioru powiadomień w imieniu powódek oraz pozostałego rodzeństwa powódek i matki powódek - 14 lutego 2001r. pokwitowała pozwana.

(okoliczności bezsporne, patrz też zawiadomienie i pokwitowania na k. 38, 40-41 i 43-45 oraz 47 w aktach KW nr (...) SR w Toruniu)

Wiosną 2002r. (16,17 kwietnia 2002r.) w gazecie (...) ukazały się artykuły dotyczące sprzedaży terenu (...) (...) przy ul.(...) w T..

(okoliczności bezsporne, patrz kserokopia artykułu - k. 133)

W dniu 13 maja 2002r. K. S. wraz z matką J. R. oraz synem M. S. udali się do kancelarii notarialnej celem przeczytania akt i sprawdzenia podpisów.

(dowód: zeznania świadka K. S. protokół elektroniczny rozprawy z 13.01.2014r. 00:38:19)

Pozwem z 20 czerwca 2002r. J. R. domagała się od L. J. zapłaty kwoty 514063,00 zł powołując się na złożone przed notariuszem oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych przyjęcia umowy darowizny w dniu 22 sierpnia 2000r. Powództwo zostało oddalone.

(dowód: -k. 1-5 akt sprawy (...) Sądu Okręgowego w Toruniu)

Pozwem wniesionym 21 sierpnia 2002r., skierowanym przeciwko pozwanej J. R., powodowie K. S., C. S., M. S. oraz małoletnia E. i E. S. (1) reprezentowane przez matkę K. S., wniosli o ustalenie nieistnienia umowy darowizny z 2000r. L. J. zgłosiła interwencję uboczną po stronie pozwanej.

(okoliczności bezsporne, patrz k. 23 i 24 i 59 akt (...)SR w Toruniu)

W dniu 30 marca 2004r. J. R. zmarła.

(okoliczność bezsporna)

Przed Sądem Rejonowym w Toruniu toczyła się sprawa o sygnaturze (...)z powództwa M. S., C. S., J. S. (1), E. S. (1) i K. S. przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. o uzgodnienie stanu prawnego ujawnionego w księdze wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Sprawa zakończyła się oddaleniem powództwa. Sąd Okręgowy w Toruniu, oddalając apelację od wyroku sądu niższej instancji, w jego uzasadnieniu stwierdził, że pozwany (...) nabył skutecznie nieruchomość, działając w zaufaniu do treści ujawnionej w księdze wieczystej.

(okoliczność bezsporna, patrz też k. 3-9, 122, 184 i 197 w aktach (...)SR w Toruniu)

Pozwana w chwili obecnej nadal posiada część pieniędzy ze sprzedaży dworca.

(dowód: zeznania pozwanej- k . 136v)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań powódek, częściowo pozwanej, a także zeznań świadków K. S. oraz C. S., w pewnym zakresie zeznań K. K. (1), także dowodów z dokumentów z akt KW nr (...) i nr (...), oraz akt Sądu Rejonowego w Toruniu w sprawach o sygnaturach:(...)i(...)oraz (...)i akt administracyjnych Ministerstwa Gospodarki.

Większość okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy było bezspornych. Sporne było to kiedy powódki dowiedziały się o sprzedaży terenu Dworca (...) przy ul. (...) oraz kiedy matka pozwanej dowiedziała się o ofercie darowizny z 1984r.

Sąd nie dał wiary zeznaniom powódek, że o sprzedaży dworca dowiedziały się przed śmiercią babki J. R., albowiem były one sprzeczne z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Przede wszystkim matka powódek K. S. zeznała, że o sprzedaży wiedziała z telewizji. Z artykułów prasowych w gazecie (...), które pojawiły się w kwietniu 2002 r. można było wyczytać informacje na temat sprzedaży dworca (...). Były to informacje szeroko dostępne, z którymi powódki mogły się zapoznać, zwłaszcza, że były one „stroną” w sprawie i powinny być zainteresowane tego rodzaju publikacjami. O tym, że zeznania powódek na temat daty dowiedzenia się o sprzedaży dworca są niewiarygodne świadczy też okoliczność, iż w sierpniu 2002 roku powódki wystąpiły z pozwem przeciwko swojej babce o ustalenie nieważności umowy darowizny z 2000r. Z powyższego materiału dowodowego wynika, że powódki o sprzedaży dworca musiały dowiedzieć się najpóźniej wiosną 2002r. W ocenie Sądu obecność matki powódek 13 maja 2002 r. w kancelarii notarialnej nie była konsekwencją dowiedzenia się o przyjęciu darowizny, lecz wynikiem dowiedzenia się o sprzedaży dworca i próbą wyjaśnienia dlaczego mogło się tak stać bez udziału spadkobierców jej męża.

Sąd za niewiarygodne uznał zeznania pozwanej, że o ofercie darowizny dowiedziała się nagle i miało to miejsce po sporządzeniu umowy przedwstępnej sprzedaży dworca. Przede wszystkim Sąd nie dał wiary twierdzeniom pozwanej, iż akt notarialny z 1984r. został przywieziony do Polski w latach 90 tych ubiegłego wieku przez nieznaną osobę, a następnie zaginął. W tym zakresie Sąd dał wiarę zeznaniom K. S., z których wynikało, że E. S. (2) wracając do Polski w listopadzie 1984r. przywiózł ze sobą wypis aktu z 1984r., a wcześniej w lipca 1984r. wysłał z poczty w H. odpis tegoż aktu swej matce J. R. i stąd weszła ona w jego posiadanie. Zeznania K. S. w tym zakresie uzupełniają zeznania złożone przez same powódki oraz świadka C. S.. Niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego i zasadami logiki byłoby w ocenie Sądu, aby dokument ten wkrótce po sporządzeniu miał do Polski nie trafić. Celowość jego sporządzenia byłaby niezrozumiała. Zeznania pozwanej odnośnie wiedzy o istnieniu oferty darowizny były niewiarygodne również z innego powodu. Lektura dokumentów znajdujących się w aktach administracyjnych Ministerstwa Gospodarki pozwalała bowiem przyjąć, iż pozwana o istnieniu oferty darowizny wiedziała przed marcem 1999r. (nie dowiedziała się o niej dopiero latem 2000r. jak podawała w odpowiedzi na pozew), albowiem załączyła do swojego pisma datowanego na dzień 12 marca 1999r. właśnie odpis aktu notarialnego z 1984r. W tym kontekście zeznania świadków K. K. (2) i S. K. na okoliczność wiarygodności zeznań pozwanej co do jej wiedzy o istnieniu ofert darowizny były dla Sądu nieistotne i nie wpłynęły one na ocenę wiarygodności w tym zakresie zeznań pozwanej.

Z tych samych powodów, Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka K. K. (3), odnośnie tego, że pozwana dowiedziała się o ofercie sprzedaży krótko przed zawarciem umowy darowizny z 2000r.- choć być może faktycznie tak był przez pozwaną i jej matkę zapewniany.

Zeznania świadka C. S. Sąd uznał w całości za wiarygodne.

Sąd dał wiarę zgromadzonym w sprawie dokumentom, w tym dokumentom z akt KW nr(...)i nr (...), oraz akt Sądu Rejonowego w Toruniu w sprawach o sygnaturach: (...)i (...)oraz (...), gdyż żadna ze stron nie kwestionowała ich wiarygodności oraz autentyczności. Sąd również nie znalazł podstaw do podważania prawdziwości tychże dowodów w jakimkolwiek stopniu.

Nie wszystkie okoliczności wynikające z zeznań stron oraz świadków Sąd uwzględnił ustalając stan faktyczny, okoliczności nieistotne dla sprawy wynikające z zeznań tychże osób nie legły u podstaw ustaleń dokonanych przez Sąd.

Przechodząc do meritum sprawy, w pierwszej kolejności należało rozważyć czy zgłoszone w pozwie roszczenie o zapłatę jest przedawnione, albowiem pozwana podniosła taki zarzut.

W ocenie Sądu podstawą prawną dochodzonego przez powódki roszczenia mógł być co najwyżej art. 405 kc.

Zdaniem Sądu zebrany materiał dowody nie dawał podstaw do przyjęcia, że pozwana przyjmując od swej matki darowiznę, a następnie sprzedając uzyskany od niej udział w nieruchomości - dopuściła się czynu niedozwolonego. To nie pozwana „wylimitowała” spadkobierców E. S. (2) od dziedziczenia, a J. R..

Zgodnie z art. 118 kc, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi dziesięć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata.

Stosownie do art. 120 § 1 kc, bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, **w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie**. Wymagalność roszczenia o zwrot korzyści następuje od chwili uzyskania wzbogacenia i od tego momentu liczy się bieg terminu przedawnienia roszczeń. (W. Dubis, E. Jaroń, Odsetki za opóźnienie co do nienależnego świadczenia, Rejent 2000, nr 1, s. 90.) W tym miejscu Sąd chciałby także wskazać, że zdanie drugie art. 120 § 1 kc nie utożsamia początku biegu terminu przedawnienia z dniem podjęcia określonej czynności przez uprawnionego. Wezwanie dłużnika przez wierzyciela do spełnienia świadczenia jest czynnością o której mowa w art. 120 § 1 zdanie 2 kc. Zdaniem Sądu ustawodawca oderwał fakt samego wezwania, o jakim mowa w art. 455kc, od początku biegu terminu przedawnienia, łącząc początek biegu tego terminu z dniem, w którym wierzyciel mógł w obiektywnie możliwym najwcześniejszym terminie tego dokonać. Gdyby powiązać początek biegu terminu przedawnienia z faktem wezwania do zapłaty doprowadziłoby się do sytuacji, w której w istocie to wierzyciel podejmowałby decyzję o tym kiedy roszczenie ulegnie przedawnieniu, a tym samym prowadziłyby to do obejścia zakazu skracania czy przedłużania terminów przedawnienia o którym mowa w art. 119 kc. Bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się, choć roszczenie nie jest jeszcze wymagalne. (tak też A.Jedliński w komentarzu do art. 120 kc z 2012r. poz. nr 9 w systemie Lex). Także Sąd Najwyższy w wyroku z 16.11.1995r. II CRN 156/95, Lex nr 287/39, wskazał, że jeśli wymagalność roszczenia zależy od zafakturowania przerwanych prac przez wykonawcę, to bieg terminu przedawnienia należy liczyć od dnia, w którym roszczenie **stałoby się wymagalne**, gdyby wykonawca zafakturował prace w najwcześniejszym możliwym terminie. W kolejnym wyroku z 24.04.2003r. Sąd Najwyższy w sprawie I CKN 316/01 Lex nr 112177, wskazał, że bieg terminu przedawnienia wynikającego z zobowiązania bezterminowego rozpoczyna się w dniu, w którym świadczenie powinno być spełnione, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie, niezależnie od świadomości uprawnionego co do przysługiwania mu roszczenia. W uzasadnieniu wyroku (przywołanego w uzasadnieniu jako ostatni) Sąd Najwyższy wskazał, że istotne jest uwolnienie dłużnika od niepewności trwającej nieograniczony czas co do swej sytuacji prawnej, gdyż wierzyciel może podjąć czynność od której zależy wymagalność roszczenia po upływie bardzo długiego okresu od powstania zobowiązania np. po dwudziestu czy trzydziestu latach. Pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z 24.04.2003r. w sprawie I CKN 316/01, został też zaaprobowany przez Małgorzatę Pyziak-Szafnicką (w komentarzu z 2009r. do art. 120 kc poz. nr 6 w systemie Lex).

Zdaniem Sądu, zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwalał przyjąć, że zarzut przedawnienia roszczenia zgłoszony przez pozwaną jest zasadny. Nie nasuwa wątpliwości, że powódki o sprzedaży dworca dowiedziały się co najmniej wiosną 2002r. i najpóźniej od tej daty należy liczyć 10 letni termin przedawnienia roszczenia. Pozew w sprawie został złożony 11 grudnia 2012 roku, a więc po upływie terminu przedawnienia. Z tej przyczyny powództwo należało oddalić.

Na bieg terminu przedawnienia nie miał wpływu fakt odebrania przez pozwaną w wydziale ksiąg wieczystych zawiadomień o wykreśleniu roszczeń powódek w dniu 14 lutego 2001r. Od wiosny 2002r. powódki mogły wiedząc o

zawartej umowie darowizny i sprzedaży dworca zweryfikować faktyczny stan rzeczy poprzez wgląd do księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości przy ul. (...) w T..

Strona powodowa nie wykazała, zgodnie z dyspozycją rat. 6 kc, aby bieg terminu przedawnienia nie rozpoczął się, a rozpoczęty uległ zawieszeniu.

Sąd rozważał także możliwość zastosowania w sprawie art. 5 kc. Przyjmuje się, tak w orzecznictwie jak i doktrynie, że sąd może uznać zgłoszony zarzut przedawnienia za sprzeczny z zasadami współzycia społecznego w „wyjątkowych okolicznościach”, „szczególnie drastycznych okolicznościach” i „zupełnie wyjątkowo”. Do nadużycia prawa podmiotowego dochodzi, gdy w konkretnych okolicznościach podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia pozostaje w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego.

Zasady współzycia społecznego w rozumieniu art. 5 kc są pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki jej rozstrzygnięcia w wyjątkowych sytuacjach, które przepis ten ma na względzie. Dlatego do zastosowania tego przepisu konieczna jest ocena całokształtu szczególnych okoliczności danego rozpatrywanego wypadku w ścisłym powiązaniu nadużycia prawa z konkretnym stanem faktycznym. Na treść zasad współzycia społecznego składają się elementy etyczne i socjologiczne, kształtowane przez oceny moralne i społeczne. Kierunki rozwoju zasad współzycia społecznego wyznaczają rozwijające się stosunki społeczne i społeczno-gospodarcze (Piasecki K. Zakamycze 2003r., Kodeks cywilny. Księga pierwsza. Część ogólna. Komentarz, Zakamycze, 2003).

Zdaniem Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy brak jest podstaw do uznania, iż podniesienie przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia stanowi nadużycie prawa. Powódki w ogóle nie powołały się na naruszenie przez pozwaną zasad współzycia społecznego. W ocenie Sądu na powódkach spoczywał ciężar udowodnienia istnienia konkretnych zasad współzycia społecznego, które sprzeciwiają się uwzględnieniu przez Sąd zarzutu przedawnienia roszczenia (art. 5 kc). W ocenie Sądu pozwana mogła w chwili przyjmowania darowizny od matki i dokonywania następnie sprzedaży nieruchomości położonej w T. przy. ul (...) firmie (...), pozostawać w przekonaniu, że podejmowane przez nią działania pozostają w zgodzie z obowiązującymi przepisami prawa. W przekonaniu o tym, że zarówno matka pozwanej jak i ona postępują zgodnie z prawem utwierdziła je osoba zaufania publicznego - notariusz spisując kolejne akty notarialne. Poza tym także pełnomocnik pozwanej, a nawet Sąd Rejonowy w Toruniu w uzasadnieniu wyroku z 27 lutego 2012r. wydanego w sprawie (...) uważali, że przyjęcie ofert darowizny złożonej przez E. S. (2) przez jego matkę **było prawnie dopuszczalne**.

Gdyby w sprawie nie doszło do przedawnienia, powództwo w ocenie Sądu nie podlegałoby oddaleniu.

Zdaniem Sądu po upływie 16 lat od złożenia oferty darowizny nie mogło skutecznie dojść do przyjęcia tej oferty przez J. R..

Darowizna jest umową, o czy świadczy wyraźnie okoliczność, że do jej powstania potrzebne jest stosowne uzewnętrznienie woli przyjęcia świadczenia przez osobę będącą adresatem oświadczenia woli darczyńcy. O tym, że darowizna jest umową świadczy też brzmienie art. 888 § 1kc. Przejaw woli osoby obdarowanej jest przesłanka sine qua non dojścia do skutku umowy darowizny (tak też Leopold Stecki „Darowizna” TNOIK 1998r, k. 18). Przepisy kodeksu cywilnego dotyczące umowy darowizny – artykuły od 888 do 902 kc nie regulują kwestii związanych z tym co dzieje się w sytuacji, gdy oświadczenie darczyńcy zostaje złożone, ale zanim zostaje przyjęte przez obdarowanego-darczyńca umiera.

Zgodnie z art. 62 kc oświadczenie woli , które ma być złożone innej osobie, nie traci mocy wskutek tego, że zanim doszło do tej osoby, składający je zmarł lub utracił zdolność do czynności prawnych, chyba, że co innego wynika z treści oświadczenia, z ustawy lub z okoliczności.

Przepis ten stanowi lex specialis w stosunku do innych przepisów regulujących kwestię oświadczeń woli, jeśli chodzi o skutki związane ze śmiercią składającego oświadczenie woli. Zgodnie z treścią w/w przepisu złożone oświadczenie

woli nie traci mocy mimo tego, że oferent zmarł zanim oświadczenie to dotarło do drugiej strony. W art. 62 kc ustawodawca w sposób odmienny uregulował bowiem kwestię śmierci oferta, która nie powoduje utraty mocy złożonego oświadczenia woli. Wydaje się, że w pozostałym zakresie skutki złożonego oświadczenia woli należy interpretować zgodnie z ogólną wykładnią przewidzianą w art. 66 § 1 i 2 kc. Stosownie do § 2 art. 66 kc in fine, złożona oferta przestaje wiązać z upływem czasu, **w którym składający ofertę mógł w zwykłym toku czynności otrzymać odpowiedź** wysłaną bez nieuzasadnionego opóźnienia.

W ocenie Sądu, intencją ustawodawcy, który wprowadził przepis art. 62 do kodeksu cywilnego, było zapewnienie stabilności i bezpieczeństwa obrotu gospodarczego. Takie założenie będzie spełnione tylko wtedy kiedy przyjęcie oferty następuje w rozsądnym czasie (bez uzasadnionego opóźnienia), co nie spowoduje powstania wątpliwości co do rzeczywistego sensu i prawnych skutków dokonanych po znacznym upływie czasu przesunięć majątkowych. Celem bowiem świadczenia darczyńcy jest dokonanie przysporzenia do majątku obdarowanego, który istnieje w określonym czasie. Uznanie, iż przyjęcie oferty darowizny może skutecznie nastąpić po znacznym upływie czasu, z pewnością burzy stabilność stosunków majątkowo-gospodarczych. Nie można zapomnieć przecież, iż stroną umowy darowizny może być także osoba prawa. W takiej sytuacji brak byłoby pewności czy konkretny składnik majątku darczyńcy wyszedł z jego majątku na skutek przyjęcia oferty, czy jeszcze nie. Uznanie, iż skuteczne jest przyjęcie oferty po znacznym upływie czasu od jej złożenia, spowodowałoby, że w obrocie gospodarczym istniałby stan zwieszenia, co wydaje się być sprzeczne z założeniami ustawodawcy. Gdyby celem ustawodawcy było inne uregulowanie w przypadku darowizny kwestii pozostawania w mocy oferty, mimo śmierci składającego ofertę - z całą pewnością dałby temu wyraz w treści przepisów dotyczących umowy darowizny.

Kierując się powyższym, Sąd uznał, iż złożona oferta przestała wiązać albowiem nie została przyjęta bez nieuzasadnionego opóźnienia. Przestała wiązać jeszcze za życia ojca powódek E. S. (2). Od momentu spisania aktu notarialnego zawierającego ofertę darowizny do chwili śmierci ojca powódek minęły 4 lata. Był to wystarczający okres, aby J. R. złożyła stosowne oświadczenie o przyjęciu darowizny, gdyby tylko chciała tak uczynić.

W wyroku z 3 listopada 2010 roku (V CSK 148/10, LEX nr 787017) Sąd Najwyższy wskazał, że rozporządzenie rzeczą cudzą nie jest nieważne. Zasada *nemo plus iuris in alium transferre potest quam ipse habet* oznacza, że nikt nie może przenieść więcej praw niż sam ma. Stąd też kupujący nie nabywa własności jeżeli nie miał jej sprzedawca. Dlatego umowa sprzedaży nieruchomości zawarta przez osobę niebędącą właścicielem nie wywołuje skutku rozporządzającego, jednakże brak po stronie sprzedawcy przymiotu właściciela nie wpływa na ważność czynności zobowiązującej. Dla zawarcia umowy o skutkach obligacyjnych ustawa nie wymaga bowiem, aby zbywcy przysługiwało prawo do rzeczy. Sąd Najwyższy wskazał, że **zasada bezskuteczności nabycia** od osoby nieuprawnionej doznaje przełamania w odniesieniu do ruchomości, w razie powstania okoliczności przewidzianych w art. 169 § 1 kpc, **a w odniesieniu do nieruchomości - w razie istnienia podstawy do stosowania art. 5 ustawy o księgach wieczystych i hipotece** (tekst jednol. Dz. U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 ze zm.).

W realiach niniejszej sprawy należałoby przyjąć, że matka pozwanej nie była uprawniona do rozporządzenia udziałem E. S. (2), który posiadał w majątku spadkowym po swym ojcu E. S. (3). Tym samym pozwana nie mogła w dalszej kolejności udziałem tym dysponować. Skoro jednak do zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości doszło, to umowa ta choć ważna w tej części mogłaby być bezskuteczna. Jednakże jak wcześniej Sąd Okręgowy wskazał, zasada bezskuteczności nabycia przez firmę (...) tegoż spornego udziału, została przełamana wobec zaistnienia podstaw do zastosowania art. 5 ustawy o księgach wieczystych- co przesądził Sąd Rejonowy w Toruniu w sprawie(...).

Skoro nie było możliwym przyjęcie oferty darowizny złożonej przez E. S. (2) 16 lat po jej złożeniu, a 12 lat po śmierci składającego ofertę- należałoby przyjąć, że udział w masie spadkowej jaki E. S. (2) odziedziczył po swym ojcu, wszedł wraz z chwilą śmierci E. S. (2) do masy spadkowej po nim. Tym samym J. R. nie była uprawniona do dysponowania udziałem w przedmiocie należącym do spadku po jej zmarłym synu. Ponieważ jednak to uczyniła, a pozwana L. J. w drodze darowizny od matki uzyskała odpowiadającą wartości udziału spadkowego po E. S. (2), korzyść majątkową- powinna była rozliczyć się z tego tytułu ze spadkobiercami swego brata- a powódkami w niniejszej sprawie. Pozwana stała się bezpodstawnie wzbogacona ich kosztem – art. 405 kc, a jak wynika z jej zeznań część

pieniędzy uzyskanych za sprzedaży nadal posiada. Oczywiście winno tak się stać, gdyby roszczenie powódek wcześniej nie uległo przedawnieniu, o czym wcześniej była już mowa.

Mając na uwadze powyższe, powództwo na podstawie art. 120 kc podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podst. art. 102 kpc. Sąd uznał, że sprawa miała precedensowy charakter, gdyby nie upływ terminu przedawnienia roszczenie powódek w ocenie Sądu podlegałoby uwzględnieniu. Sytuacja materialna powódek była przedmiotem analizy na etapie wnoszenia sprawy do Sądu. Powódka E. S. (1) została częściowo zwolniona od kosztów sądowych, zaś druga z powódek – J. S. (1) choć zwolnienia takiego nie uzyskała, nie dysponuje takim majątkiem jakim pozwana dzięki dokonanej transakcji z firmą (...). Dysproporcja w sytuacji materialnej stron nie była dla Sądu obojętna przy wyborze zasady rozliczenia poniesionych przez strony kosztów procesu. Zastosowanie art. 102 kpc w okolicznościach niniejszej sprawy było w ocenie Sądu sprawiedliwe i słuszne.

Kosztami sądowymi, od których zwolniona była powódka E. S. (1) Sąd obciążył Skarb Państwa- art. 101ust. 1 w zw. z art. 100 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.